

kał komp.



17195

I Mag. St. Dr. P

nr. 1650.

Condoleantia d. Wieloletniej Kapituły Po-
nawskiej na pogrzebie X. Andrzeja
Świątowskiego, Proch. Poroniel.

PANEG. et VITAE

Poion. 4^o

№ 973.



CONDOLENTIA

OD

Wielebney Kápituły Poznńńskiej

Na Pogrzebie

Wieczney pámieci godnego,

Jásnie Wielmożnego, y Naprzewielebnięyszego

IEGO MĆI

X. A N D R Z E I A

Z SZOŁDR

SZOŁDRSKIEGO

BISKUPA POZNANSKIEGO.

umart w 1650.

Przez iednego Confratrą z Ich Mćiaw wczyniona.

PO wysókich Tronow Królewskich / Oświeconych Książek
Eminencii / Przeswóletnych Senatorskich y dignitarskich
dostoiności / Przedniejszych Cáręch Condolenciách / przy-
chodźsi Venerabile Capitulum Ecclesie Cathedralis Posnaniens-
is z powinna swois Condolentia. Niewiem w iako by się nam
żałobę przybrać / z kad Krásnomówskich stow zásiac / abyśmy
godnie oświadczyć mogli žal / który z tak wielkiego Pana y Do-
brodźciela ponosiemy. Wsleki žal iest każdemu Monarsze / gdy
mu fidum, prudentem, siebie y Rzeczpospolita miulacego od-

2

biera



17195 I

14.

biela śmierć Consiliarium, bo decedit ex Imperij viribus, Krore
Politici in consilio vel præcipuas klada wiele. Wielki Subsellia
Senatorstkie smutek odnośa/ gdy Krorego z przedniejszych a zwola
szca amantem & bene consulentem Patriæ, traca Kollegę.
Wielki y zaci krewni/ gdy z Domu ich decorem capitis śmierć
zdymnie. Wielki przyjaciele/ gdy confidentem amicum od
Krorego rady / pomocy/ y subsidia swe miewali pozbywają.
Aleć nieporównanym żalem żal jest/ gdy Sponsus wypada ex
gremio Sponsæ, gdy Synowie miłuiącego Oycá/ Clientes Pa
troná/ y Dobrodziela vracają. Te wszystkie ná Kościół ten/ y
Venerabile Capitulum Nostrum, oraz pádły śwánti y żale.

Ułubił sobie był ten wielki w Kościele Bozym Biskup
hanc Sponsam, Krore lubo widział multis destitutam præsi
dij, nic go to iednak ab amore iey nie odwođziło/ wszystkie
conatus swoje ná to obrócił/ aby vndique one wystawił orna
tam, wszystkie/ Krorych iedno desiderabat, ozdobami. Wiele
żá swodia wigilantis odpádył od tak wielu lat per hæ
refim ad suam Sponsam reduxit filias. Trzeba było viris do
ctis one ornare, ornauit z wielkim iey vkontentowaniem.
Trzeba było augere & dotare scholas Academicas, co wiel
ka ozdobe każdemu przynosi Kościółowi/ liberaliter to
oswiadczył. Trzeba noua excitare iuuentuti generosæ con
gubernia ná ozdobe Sponsæ & Reipublicæ præsidium, y to
choimie uczynił. A gdy przyszło ad externum & internum iey
ornatum przystąpić/ tak prouidit, że skusnie o sobie rzecz
może tá Sponsa, Ornatam me monilibus reliquit, in fimbri
js aurejs circumamictam varietatibus, y ieszcze ná dalſze
ordinował ornamenta. Nie stopić tu w ty zacy Bázilice be
dnie / gdziebys się iego munificentiey y ozdoby nie dotknął.
Nie poirzeć nigdzie / gdziebys amorem erga Sponsam nie
miał obaczyć/ Nie pochylić vchá/ gdziebys suaues Sponsæ
práci-

præcinentes cum Angelis nie wstykał choros. Nie poirzyf
na sacram aram, gdziebys sey mâtestatem, gdzie ornatum ad
admirationem. nie widzial. Poirzyfli in externum splendorem,
któ wymyflni / koftowni / ozdobni nad niego wystawil / każde
go oczy nie tylko powabił / ale y zabawił musi. Nie żaluie re
go / że per impiam flammam obnażona była / gdy iefcze za
cnieyflych tá szczęliwa nawiozła Wawa ozdob. Nie ogladal
fié ani wrażal żadnych koftow / miał to sobie za największ
fié lucrum pietatis, facere sumptum, quantiscunque sumpti
bus constaret sumptus. Tak dalece że successoribus præri
puit eam ornandi, occasionem. Ta Sponfa teraz żalem fié
żalawfiy / zapomniála ozdob fiwoich / repleta amaritudine
w żalobie zostawa.

A iako oblubienicá żalofna po oblubienicu zostawa / nie
mniey Venerabile Capitulum, iako Synowie po dobrokliwym
Oycu. Szesćdziesiat y trzech przed nim miał ten zacny Ko
ściół Bifkupow / siła ich de Ecclesia & Capitulo, atq; ipfa
posteritate merebantur. Jedni zelo religionis, fundaciami /
dotibus, iako obádwał Andrex de Bnin, deudzy nauka / pro
mociami ludzi godnych / auctione professionum, iako Tomiccyl
infiy pietate, liberalitate, Kościolow / Akademii fundaciami /
y erga Sponfam ozdobami / iako Lubrański / infiy zaś alio at
que alio merebantur modo. Tu by mi iuf podobno przystąpić
do iaki przysto comparaciy / lecz że leges politicx omni com
parationi grożo odijs, y mnie podobno od nich superfedere
potrzeba. Ale fié więcy obawiam / bym iniurius nie był ve
ritati, by iniurius gratitudini, a zwłaszcza że nie fucata ani ad
umbrata być może comparatio. Muszę tedy rzecż bezpiecznie /
że multos habuimus Antifites, sed non multos Patres. Nie
bedzie mi miała za złe ani ante acta, ani subseqens ætas, gdy
miedzy tak wiele Bifkupow / ktorych recenset Venerabile

Capitulum, nązowę tego/ ktoremu iusta persoluimus, Oycem.
Oswiadezył się bowiem nie tylko affektem / co ich siła czyni-
ło / ale wszytkimi officijs paternis, że był prawdziwym Oycem.
Naprzód bowiem skłonność affektu / reuerentia ktora
nam oddawał / fecit go Parentem. Nie umiósł go tak wysoka
eminentia, co inszych immutare zwykła / ale im dali tym więk-
szego znali skłonność Oyczowską. Nie zamarszył się na prośbę za-
dniego. Nie dal extorquere na sobie prozbami / ochornie an-
nuebat postulatis. A często bywało / że non petentibus con-
ferabat beneficia, czego nas wiele doznawało / tak dalece że in-
tam frequenti & numerozo Capitulo, ledwie się znaleźć mo-
że / ktorego by non ornasset singularibus beneficijs ; aby snadź
co nie przeszkodziło / y wszytkich suppleuit generalibus, bez
wszelakiego / procz gratitudinis, obligu. A zaś y nie to Oycow-
ski affekt że mortales suas exuias oboż Synow swoich de-
ponere chciał. A co naywiękşy znak Oycowski jest / czego ani
maiores nostri monumentis podali / ani futura się spodziewa
posteritas, bonorum suorum zostawił nas ex asse hæredes.
Pádaly wprawdzie po inszych hæreditates, ale casu ; Ten sam
per constitutionem przy tak wysokich y ferokich parentelach /
y potrzebnościach / nobis detulit, non morituram hæredita-
tem, non morituris hæredibus. Attenuatae były iniquitate tem-
porum vires fortunarum, iako prawdziwie młulacy Ociec /
abstulit opprobrium nostrum, y porównał z tymi ktorym ni-
gdy non nocuit fortuna aduersa. Koreyna iaka Appelle do-
wa twarzy zaszuć nam raczy / niż takimi słowy wazyć się
oswiadczać žal stracy tak dobrotliwego Oycá.

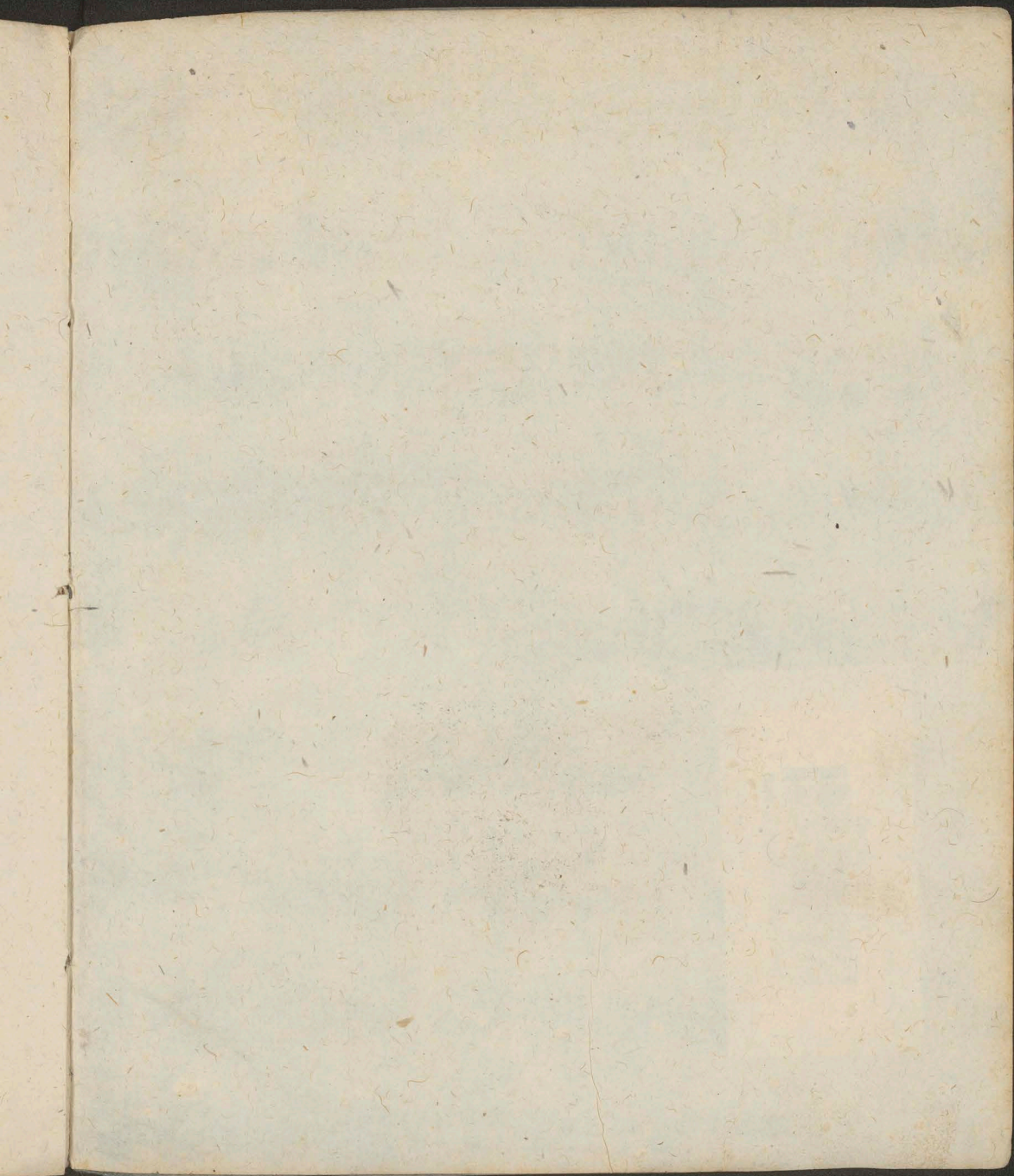
Aleć nad Oycowską miłosć leższe się oswiadczył Patronem y
Dobrodzieiem protectione & beneficijs. Pádaly bowiem ná-
nas ab iniquis vicinis trudności / iakoz od wielu lat pádaly /
on sua autoritate, sollicitudine, sumptu, co wszytko vspoko-
nie

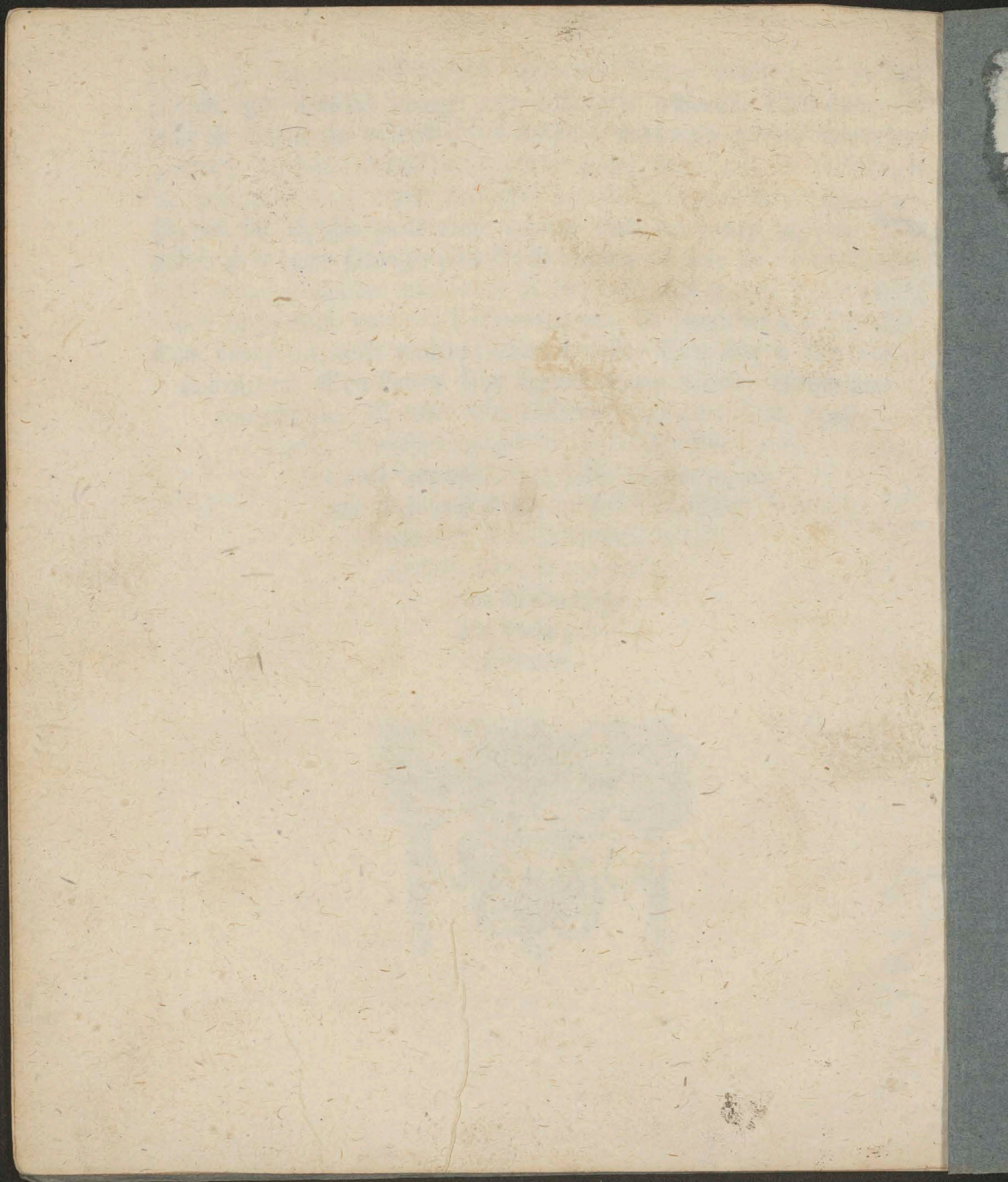
nie cęsto było / ani probrosum temu ad defensionem no-
stram y samemus adesse in sublellis, aby tylko Ecclesie
causa iusta na swoym sie mieiscu zostala / a nie tylko in de-
fensione iurium nostrorum, ale y w inszych okazjach / gdzie
jedno prastolari moga clientes officium Patroni. Obierali
sie w prawdziwie niektorzy dobrodziejami / ale beneficia cum
dante z chodzilky / iego zas beneficia perrenabunt. Czyz
nili fundacie / ale czesto cum distractione bonorum Eccle-
siae, czesto cum praiudicio successorum. On zas sine prai-
iudicio, bo de proprio. Wiec onych lat szczesliwych snadna be-
neficientia byla / mala rzecz za wielko stanela, ale his perditis
temporibus iako sie na materiam munificentie zebrac trudno
tak / o tak szodrobliva resolutio ieszcze trudni. A gdyby ieszcze
tko na dalszy byl poizal affekt / znalazlby byl w nim tak od-
ważny animus ad elargiendum, iakiego v naichawosiego nie
znalazlby ad congregandum. Nie zawiodlo nas augurium,
ktoreśmy concepimus in primo iego ingressu o tey szczesliwy
Wawie / ze miała być altera Salomonica, iuz nie co trzy lata
z Tarsu / ale co rok / co dzien / co godzina / nowe starby przy-
nosząca.

A my za tak wielka milosc Dycowoska / iako Synowie / y do-
brodzieistwo / iako Clientes, nie koncentuisc sie / tym detulisse
humeris lego pios manes, niemogac iuz oddawac wiecy in hoc
acerbo officio, tylko teras fundimus doloris lacrymas, a wiec
cznie pias gratitudines oddawac bedziem. Cokolwiek bo
wiem bedzie mogla znaleś ingeniosa gratitudo, to wszytko
na oswiadczenie naszego obrociemy Synowstiego affektu. Sta-
wiemy mu immortales in postibus Capitularibus cupressos,
nie owe ktore moga marcescere, gdyz etiam mors saxi mar-
moribusque venit, ale te / ktore in animis nostris & posteritatis
zawise virefcent. Nie dotknie sie żaden postes Capitu-
lares

lares, gdyby niemial piwszy venerari sacros manes, y swia-
 tobliniego Duchá Bogu pijs suffragijs odlecać. Nie osiadzie
 niſt w Capieule mieysca/ nie weźnie wolnego gioju/ Któryby
 piwszy nie byl obſtrictus memor bydz beneficij in ſacrificijs
 & pijs precibus tego/ Ktorego bedzie zażywał dobrodziejſtw.
 Pytać ſię bedzie poſteritas czemu nad zwyczay inſzych Ro-
 ſciolow y tego ſámego przeſtlych czasow/ dzieie ſię ta obſeruan-
 tia? annuntiabunt maiores, że to taki ieſt y byl Dobrodzi/
 Który wſzytlich amore, beneuolentia, & beneficijs ſuperavit.
 Ten Który omnem nobis reſtituit rem. Ten Który renouauit
 ſæculum. Ten Który hâc ferreâ ætate attulit nobis au-
 rea ſæcula. Temu talis debetur reuerentia & grati-
 tudo. Videbit omnis homo iako benè col-
 locauit beneficium, iako perennis od
 nas zoſtanie iemu gratitudo, gdy
 onego Gycem/Dobrodziejciem/
 corde, ore, & opere be-
 dzie kaźda wy-
 znawala po-
 ſteritas.







Biblioteka Jagiellońska



stdr0026740

